



»... **ON Z MOCĄ OGŁOSI PRAWO** ...«

NR II/2011 (456)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

9 STYCZNIA 2011

Chrzest wyciska w duszy niezatarte duchowe znamię, „charakter”, który konsekruje ochrzczonego do uczestniczenia w chrześcijańskim kulcie religijnym. Z racji „charakteru” chrzest nie może być powtórzony Por. Sobór Trydencki: DS 1609 i 1624. [KKK, 1280]

Patronka Nierozłączonej i Niepodzielnej Jedności Święto Chrzestu Pańskiego



CHRZEST CHRYSYUSA: GIOTTO, di Bondone (1267, Vespignano - 1337, Florencja), z „Życie Chrystusa”, scena 7, fresk, 1304-06, Fresco, 200×185 cm, Cappella Scrovegni, Padwa; źródło: www.christusrex.org

Z KSIĘGI PROROKA IZAJASZA Iz 42,1-4,6-7

To mówi Pan: »Oto mój Sługa, którego podtrzymuję, Wybrany mój, w którym mam upodobanie. Sprawilem, że Duch mój na Nim spoczął; On przyniesie narodom Prawo.

Nie będzie wołał ni podnosił głosu, nie da słyszeć krzyku swego na dworze. Nie złamie trzciny nadłamanej, nie zagasi knotka o nikłym płomyku.

On z mocą ogłosi Prawo, nie zniechęci się ani nie załamie, aż utrwali Prawo na ziemi, a Jego pouczenia wyczekują wyspy. Ja, Pan, powołałem Cię słusznie, ująłem Cię za rękę i ukształtowałem, ustanowiłem Cię przymierzem dla ludzi, światłością dla narodów, abyś otworzył oczy niewidomym, ażebyś z zamknięcia wypuścił jeńców, z więzienia tych, co mieszkają w ciemności«.

PSALM RESPONSORYJNY Ps 29

REFREN: **Pan ześle pokój swojemu ludowi**

Oddajcie Panu, synowie Boży,
oddajcie Panu chwałę i stawcie Jego potęgę.
Oddajcie chwałę Jego imieniu,
na świętym dziedzińcu uwielbiajcie Pana.

Ponad wodami głos Pański,

Pan ponad wód bezmiarom!

Głos Pana potężny,

głos Pana pełen dostojeństwa.

Zagrzmiał Bóg majestatu:

a w świątyni Jego wszyscy wołają: „Chwała”.

Pan zasiadł nad potopem,

Pan jako Król zasiada na wieki.

Z DZIEJÓW APOSTOLSKICH Dz 10,34-38

Gdy Piotr przybył do Cezarei, do domu Korneliusza, przemówił:

„Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie.

Posłał swe słowo synom Izraela, zwiastując im pokój przez Jezusa Chrystusa. On to jest Panem wszystkich.

Wiecie, co się działo w całej Judei, poczynawszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Przeszedł On, dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła, dlatego że Bóg był z Nim”.

AKLAMACJA Por. Mk 9,6

Alleluja, Alleluja, Alleluja!

Otworło się niebo i zabrzmiał głos Ojca:
To jest mój Syn umiłowany. Jego słuchajcie.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA Mt 3,13-17

Jezus przyszedł z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć chrzest od niego. Lecz Jan powstrzymywał Go, mówiąc:

„To ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?”

Jezus mu odpowiedział: »Pozwól teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe«. Wtedy Mu ustąpił.

A gdy Jezus został ochrzczony, natychmiast wyszedł z wody.

A oto otworzyły Mu się niebiosy i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przychodzącego na Niego. A głos z nieba mówił: »Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie«.

PATRONKA TYGODNIA: BŁ. ALICJA LE CLERC, ZAKONNICA I ZAŁOŻYCIELKA

Urodziła się w 1576 we Remiremont we Francji, jako jedyne dziecko szlacheckiej, katolickiej rodziny Jana Le Clerca, lorda Roville-aux-Chenes, i Anny Sagay.

Były to czasy niespokojne i obojętne religijnie. Ciągłe przemarsze wojsk rujnowały okolice i deprawowały ludzi. Młodą Alicję, jak wielu jej rówieśników, w każdym czasie i w każdym miejscu, pociągał świat i jego złudne uroki. Nie interesowała się religią - chciała się bawić, być podziwianą.

Zamożni rodzice ją kochali, więc ... na wszystko pozwalali.

Jednak w tej swobodzie nie znajdowała zadowolenia. Trafiła, po przeprowadzce rodziny związanej z chorobą ojca do Hymont, na pobożnego kapłana, proboszcza Mattaincourt Piotra Fouriera, późniejszego świętego, który tak ją pokierował, że zrozumiała konieczność zmiany życia.

Rozpoczęła pracę nad sobą. A po wizji Dziewicy Maryi, którą miała ponoć mieć podczas Mszy św. (Dziewica miała jej powiedzieć: „*Weź to Dziecię i pomóż Mu dorosnąć*”), w wieku 20 lat postanowiła poświęcić się Bogu i złożyła prywatne śluby czystości...

Zgłosiły się pierwsze cztery współpracownicy i w wigilię 1597 rozpoczęły wspólną posługę nauczania biednych i opuszczonych dziewczyn. Jak się później okazało był to początek nowego zgromadzenia *Kanoniczek Regularnych od Najświętszej Maryi Panny*...

Szkoły przez nie zakładane nauczaly, wychowywały i przygotowywały dziewczęta do życia. Pierwsza powstała w 1598 w Poussay. Były to „*narodziny nauczania podstawowego w Lotaryngii, [szkoły], które wyznaczyły początek nauczania dziewcząt we Francji*”¹ Jules Ferry.

Wkrótce pierwszą wersję reguły nowego zgromadzenia, zgodną z regułą św. Augustyna, napisaną przez Piotra Fouriera, zatwierdził bp diecezji Toul...

Praca zgromadzenia szybko uzyskała rozgłos i do Alicji zaczęły napływać prośby o zorganizowanie podobnych instytucji w wielu parafiach. Powstawały, mimo wielu trudności i przeciwności, nowe szkoły dla dziewcząt...

W 1603 zgromadzenie i regułę zatwierdził kard. Karol z Lotaryngii, a następnie w 1615/6 dwoma bullami Ojciec św. Paweł V.

Rok później powstał pierwszy klasztor zamknięty w Nancy, w którym Alicja ze współtowarzyszkami mogła rozpocząć swój nowicjat. Przyjęła wtedy imię Matki Teresy od Jezusa. Śluby złożyła w 1618, po czym została wybrana przełożoną generalną zgromadzenia.

Ta mistyczka, „*dziecko milczenia*”, jak nazywały ją współsiostry, miała jedną ambicję, by „*być dobrą zakonnicą i nauczać liter cztero i pięciolatki*”...

Zmarła, wyczerpana pracą i umartwieniami, w 1622 w Nancy. Przed śmiercią powiedziała swoim współsiostronom: „*Będę o was pamiętała przed Bogiem. Bądźcie zawsze razem, w jedności, miłując się nawzajem, bo miłość i jedność są jedynymi drogami naszego zgromadzenia*”. Kongregacja dysponowała wtedy 10 domami zakonnymi w Lotaryngii i całej Francji...

Relikwie Alicji zaginęły w czasie rewolucji francuskiej... Odnaleziono je, w Nancy, dopiero, w 1950. W 2007 przeniesiono je uroczystie do katedry w Nancy...

Mimo rozwiązania - w czasie szaleństw rewolucji - Zgromadzenie cieszyło się rozwojem na świecie, gdzie trzy siostrzane gałęzie w 1947 dysponowały 1427 domami i 15,400 opiekującymi się nimi siostrami zakonnymi...

Alicję beatyfikował Pius XII w 1947.

il.: BŁ. ALICJA LE CLERC, rycina, XVII w.; źródło: parisaints.blogspot.com

(uroczystość 9 stycznia)



INFORMACJE PARAFIALNE

- 9.I (niedziela): ŚWIĘTO CHRZTU PAŃSKIEGO** - kończące liturgiczny okres Narodzenia Pańskiego.
- 16.I (niedziela):** Gościć będziemy chór *CANTATE DOMINO* z parafii Ofiarowania Pańskiego w Warszawie. Po Mszy św. o 12:00 **koncert kołęd**, na który wszystkich **serdecznie zapraszamy!** Będzie również możliwość zakupu płyt, które chór wydał.
- Chrzty w styczniu w 4^{ta} niedzielę miesiąca, **23.I**, na sumie. Zgłoszenia do **14.I** w kancelarii. Przygotowanie przed chrztem dla rodziców i chrzestnych **16.I** po sumie, w kościele.
- Zachęcamy** do lektury prasy i wydawnictw katolickich!

PROGRAM WIZYTACJI DUSZPASTERSTWA (KOŁĘDA)

Księża pragną złożyć wizytę mieszkańcom następujących wiosek:

DATA	MIĘSCOWOŚĆ	OD	KOMENTARZ
10.I (poniedziałek)	TUROWICE przy szosie		
	KAWĘCZYN i TUROWICE od Wierzbówki do szosy	9 ³⁰	2 księży
	SŁOMCZYN ul. Wilanowska, numery parzyste, od szkoły	16 ⁰⁰	1 ksiądz
11.I (wtorek)	SŁOMCZYN ul. Wilanowska 133, Śnieżna, Wągarowa, Urocz, Wiosenna	16 ⁰⁰	1 ksiądz
13.I (czwartek)	BRZEŃCE Osiedle	16 ⁰⁰	2 księży
14.I (piątek)	CIECISZEW rolniczy	9 ³⁰	1 ksiądz
	SZYMANÓW	16 ⁰⁰	2 księży
15.I (sobota)	BRZEŃCE strona d. PGR-u	9 ³⁰	2 księży

Księża proszą o podwożenie na kołędzie i zewnętrzny znak, że wizyta księży jest **OCZEKIWANA**

INTENCJE MSZALNE I MODLITEWNE

10.I (poniedziałek)	7 ³⁰	
	18 ⁰⁰	Dziękczynno-błagalne z prośbą o zdrowie dla Haliny
11.I (wtorek)	7 ³⁰	† Janiny i Władysława KANABUSÓW , Czesława DADACZA
	18 ⁰⁰	† Zbigniewa AMBROZIKA , w 4 ^{ta} rocznicę śmierci, Jadwigi AMBROZI
12.I (środa)	7 ³⁰	
	18 ⁰⁰	Dziękczynne w 25-lecie ślubu Iwony i Leszka ZDUNÓW z prośbą o Boże błogosławieństwo i wszelkie potrzebne łaski
13.I (czwartek)	7 ³⁰	
	18 ⁰⁰	
14.I (piątek)	7 ³⁰	
	18 ⁰⁰	O zdrowie dla Zbigniewa
15.I (sobota)	7 ³⁰	† Edwarda
	18 ⁰⁰	NOWENNA do MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY † zbiorowe
16.I (niedziela)	8 ⁴⁵	† Janiny WRONA , Sabiny MATERZYŃSKIEJ
	10 ³⁰	† Henryka IGNACZAKA , w dniu imienin
	12 ⁰⁰	za PARAFIAN
	18 ⁰⁰	† Stanisława i Feliksy GAĆKOWSKICH , Jadwigi JANUSZ

TAJEMNICE EUCHARYSTII (56): ŚWIĘTY OGIEŃ Z TURYN

Rok 1640 w Północnej Włoszech (północne Włochy) był terenem gwałtownych starć między zmagającymi się siłami francuskimi i hiszpańskimi (habsburskimi). Obie walczące się potęgi usiłowały objąć kontrolę nad tym wielkim, ale strategicznie bardzo ważnym, stanowiącym naturalną bramę do półwyspu apenińskiego, regionem. Obie miały zwolenników wśród miejscowej rodziny książęcej i wśród mieszkańców, i tak już wielce doświadczonych (zaledwie 10 lat temu tereny te dziesiątkowała plaga), kraju. Wojna miała więc charakter wojny domowej między zwolennikami regentki piemonckiej, Krystyny (córki króla francuskiego Henryka IV i Marii Medici) zwanej *Madama Reale*, czyli tzw. „*Madamisti*” a jej przeciwnikami, zwanymi „*Principisti*”...

Siły francuskie, które wspierały regentkę Krystynę, wraz z wojskami Tommaso Francesco z Sabaudii, rozpoczęły kampanię. Po zdobyciu Casale Monferrato zwróciły się w stronę Turynu. 6 maja dotarły do Chieri, dzień później do Moncalieri, by wreszcie 10 maja stanąć u bram Turynu.

Francuska armia hrabiego Harcourta zajęła lewy brzeg rzeki Po i przejęła kontrolę nad mostem. 11 maja przekroczyła rzekę i podeszła pod wzgórze Kapucyńskie (*Monte dei Cappuccini*) w pobliżu Turynu.

Wzgórze było bardzo ważnym strategicznym miejscem. Na jego szczycie znajduje się klasztor prowadzony przez zakon kapucyński, *Santa Maria*

al Monte. Następnego dnia zatem Francuzi przypuścili nań szturm. Dwukrotnie ich ataki były odpierane, ale za trzecim razem wojska broniących się złożyły broń i schroniły się, wraz z ludnością cywilną w klasztorze i kościele na *Monte dei Cappuccini*...

Napastnicy nie uszali świętości miejsca. Po wtargnięciu rozpoczęło się plądrowanie (część obrońców powierzyła swój dobytek zakonnikom...) i rzeź. Nie oszczędzono ani kobiet, ani dzieci, ani starszych, ani młodych. Nie ważnym było, czy ktoś brał udział w walkach, czy tylko miał nieszczęście żyć w okolicy. Zabijano nawet tych, którzy na kolonach trwali przy ołtarzu; tych, którzy próbowali szukać ratunku w ramionach braci kapucyńskich. Gwałcono kobiety... Oszczędzono tylko samych braci kapucyńskich. Ale musieli oglądać rzeź tłoczących się u stóp ołtarza obrońców wzgórze.



Rabowano też kosztowności liturgiczne i kościelne, kielichy, ornaty. Jeden z napastników, hugenocki protestant, posunął się dalej. Wszedł na stopnie ołtarza i za pomocą szabli próbował otworzyć tabernakulum. Było to ówczesne nowe tabernakulum, wykonane zaledwie dwa lata wcześniej przez niemieckiego artystę „*mastro Luca Longo*”. Ale drzwiczki Przybytku Bożego nie są zamykane na najbardziej bezpieczne zamki, więc otwarcie ich nie zajęło wojakowi dużo czasu...

Przed oczami ukazało mu się cyboryum z konsekrowanymi Hostiami. I wtedy, gdy próbował je wyjąć, z zamiarem – jak to w wielu wypadkach czynili hugenoci i inni protestanci – zbeszczeszczenia Najświętszego Sakramentu, z wnętrza tabernakulum – z wnętrza cyboryum! – wyskoczyła kula ognia!

Przypaliła żołdakowi twarz i ręce. Nadpaliła mundur. Przestraszony złoczyńca rzucił się na posadzkę i z krzykiem „*Mon Dieu! Mon Dieu!*” zaczął błagać o Boże wybaczenie!

Kościół wypełnił się gęstym dymem. Wrzask żołdaka i dym wprowadziły niepewność w zacczadzone serca napastników. Plądrowanie i rzeź – w masakrze zginęło ok. 400 obrońców – zakończyły się w jednej chwili...

Rok później w Savigliano, w pobliżu Turynu, odbyło się oficjalne przesłuchanie świadków wydarzenia. Akta przechowywane są tam do dnia dzisiejszego...

Dziś wydarzenie przypomina obraz znajdujący się w atrium kościółka *Santa Maria al Monte*. A na drzwiczkach tabernakulum, ozdobionych ornamentem wykonanym z kamieni agatu i lapis lazuli, do dziś można dojrzeć ślad czynu nadpalonej, świętokradczej dłoni żołdaka...

il. KULA OGNI: atrium kościółka *Santa Maria al Monte*, Turyn; źródło: www.therealpresence.org

CHODZĘ PO KOŁĘDZIE...

Chodzę po kołędzie,
przychodzę co wieczór z głową pełną wrażeń
i pytam się siebie: Czy naprawdę Chrystus się narodził?
Zawstydzony jestem, Panie.

Matko Boska z Betlejem, z Jasnej Góry i z Warszawy,
daj mi na ręce choć na chwilę Dzieciątka,
nie bój się, nie uczynię Mu krzywdy.

Matko, kocham Cię za to, że masz tyle zadziwienia,
że masz tyle matczynego kochania Boga - Twego Syna.

Józefie dobry, dlaczego nic nie mówisz?

Czekasz na lepsze sny?

Kochany jesteś, że prowadziłeś Maryję pod rękę
i szukałeś dla Niej miejsca.

Nie zostawiaj Dzieciątka ani Jego Matki.

Dzieciątko moje, Boże mój wielki,
nóżki Twoje całuję, do serca je przytulam
i oddechem Cię ogrzewam.

Czujesz?

Nie płacz.

Rośnij szybko.

Ty jesteś wszystkich i moim Bogiem...

ZAWITKOWSKI, Józef, bp (ur. 1938, Wał), „Świąteczne zamyslenia”, fragm., Warszawa, 9.I.1983

MSZE ŚWIĘTE	niedziela i uroczystości obowiązujące:	08:45, 10:30, 12:00 (suma), 18:00
	święta pracujące:	08:45, 18:00
KANCELARIA	dni powszednie:	Patrz – intencje parafialne
	tel. fax. (22) 754 47 32; e-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl	
PARAFIALNA	poniedziałek - piątek	08:00-09:30, 17:00-19:00
	soboty, niedziele i święta:	Nieczynna
WWW	www.swzygmunt.knc.pl	
KSIĘŻA	Proboszcz Jacek Dzikowski , Wikariusz Dariusz Kij	